

Antysekciarstwo

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Ksiądz katecheta — Dzisiejszą lekcję religii poświęćmy zagrożeniu sekciarskiemu, gdyż ostatnio to zło rozplenilo się we wszystkich zakątkach naszego katolickiego kraju, zwodząc młodzież mamidłami łatwego szczęścia i prostych odpowiedzi. Tak więc dzisiejsza katecheza, choć tak ważna, niezwiązana będzie z osobą Jezusa Chrystusa oraz Apostołów...

Prostaczek — Ależ księżu, przecież Jezus sam przewodził grupie, która dziś zostałaby oznaczona przez Kościół mianem sekty.

Kk. — Co ty pleciesz, Jezus Chrystus przyszedł zbawić świat, był nauczycielem ludzkości, wcieleniem słowa bożego, logosem, w niczym nie przypominał sekciarza. Twoje porównanie jest absurdalne! Sekty zaś werbuja zazwyczaj jeszcze nieletnich ludzi „prosto z ulicy”, manipulują nimi za pomocą oszustwa, wszczepiają im nienawiść do rodziny, szkoły i nauki, do społeczeństwa, używają metod zastraszania, izolują ich od rodziny

P. — Tak, sekty mają bezwzględniejsze metody, ale większość sekt czy Kościołów chciałaby mieć jak najwięcej członków, aby z czasem stać się tzw. tradycyjnym kościołem. Nie oznacza to jednak z góry, że nieuczciwe praktyki werbunkowe decydują o tym, że grupa jest zdegenerowana. Tak samo na początku działało chrześcijaństwo. Przecież chrześcijaństwo, które widzimy w Biblii też spełnia kryteria sekty dzisiejszych chrześcijan-antysekciarzy. Czym więc według księdza jest sekta?

Kk. — Sekta to ugrupowanie, które oderwało się od wielkich Kościołów, Kościołów masowych

P. — Chrześcijaństwo wydzieliło się z judaizmu, wyrosło z jego korzenia, ale od niego się oderwało

Kk. — Słuchaj, nie przerywaj! Oto cechy charakterystyczne sekt: irracjonalne idee religijne (na przykład oczekiwanie bliskiego końca świata)

P. — Św. Paweł, wielki apostoł, również głosił irracjonalne idee, co sam zresztą przyznaje: "Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzcił, lecz abym głosił Ewangelię, i to **nie w mądrości słowa**, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża. Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia. Napisane jest bowiem: Wytracę mądrość mędrców, a przebiegłość przebiegłych zniweczę. ...Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata? Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu **przez głupstwo głoszenia słowa** zbawić wierzących." (1 Kor 1, 17n). Jezus mówił też o bliskim końcu świata, proszę księdza: "słońce się zaćmi i księżyc nie zajaśnieje swoim blaskiem, i gwiazdy spadać będą z nieba, i moce niebieskie będą poruszone. I wtedy ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego, i wtedy biadać będą wszystkie plemiona ziemi, i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach nieba z wielką mocą i chwałą. I pośle aniołów swoich z wielką trąbą, i zgromadzą wybranych jego z czterech stron świata (...) Zaprawdę powiadam wam, **nie przeminie to pokolenie aż się to wszystko stanie**" (Mt 24, 9-34). „Zaprawdę wam powiem: Żadnym sposobem nie przeminie ten wiek, aż gdyby wszystkie te rzeczy były uczynione." (Mk 13,30). „Zaprawdę powiadam wam, iż są niektórzy z tych, co tu stoją, którzy nie ukuszą śmierci, ażeby ujrzeli, że królestwo Boże przyszło w mocy." (9,1; BG)

Kk. — Jezus chciał zbawiać wszystkich, wszystkich miłował i wszystkich chciał odkupić, sekciarz naucza, że niemożliwe jest jakiegokolwiek porozumienie duchowe z osobami myślącymi inaczej

P. — Jezus myślał podobnie: „Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto ze mną nie zbiera, rozprasza." (Mat. 12:30). Dziś, kiedy świat jest już znacznie bardziej tolerancyjny, kiedy nie pali się już za ateizm, Kościół dostrzegł konieczność porozumienia z niewierzącymi, ale przecież Paweł mówił: „jaka zgoda między Chrystusem a Belialem, albo co za dział ma wierzący z niewierzącym?" (2 Kor. 6:15)

Kk. — Tak czy inaczej niedowiarek zbawiony nie będzie. Wróćmy jednak do sekt.

Kościół swoją mądrość głosi rozumnie i opanowanie, sekciarzy natomiast cechuje przesadny entuzjazm w przedstawianiu i realizowaniu własnej wizji

P. — Pamięta ksiądz może kiedy Jezus przepędził ze świątyni handlarzy dewocjoniów, tzn. przekupniów. Wówczas pełen zapału chwycił bicz i smagał ich gdzie popadnie. Stoły powywracał, towar poniszczył. Bowiem jak zaznacza Pismo: „Żarliwość o Dom Twój pochłonęła mnie.” (Jan. 2:15-17) Cóż, Jezus był przesadnie entuzjastyczny, dziś też faryzeusze uznałyby go za niebezpiecznego wariata...

Kk. Jezus był pokorny jako Dobry Pasterz, a sekciarze uprawiają agresywny prozelityzm, mają też przesadne poczucie misji w stosunku do świata, który traktują pogardliwie.

P. — Nie wiem czy taki był w istocie Jezus jak ksiądz nam tutaj opowiada, ale Biblia księdzu przeczy we wszystkim. Ja zaś nic o nim nie wiem poza tym co w Biblii wyczytam. Jezus również był bezkompromisowy w prozelityzmie, wysyłając uczniów aby głosili chwałę bożą, przykazywał im: „A gdyby kto was nie przyjął i nie słuchał słów waszych, wychodząc z domu lub z miasta tego, strząśnijcie proch z nóg swoich. Zaprawdę powiadam wam: Lżej będzie w dzień sądu ziemi sodomskiej i gomorskiej niż temu miastu.” (Mat. 10:14-15). Jezus nie nakazywał szanować doczesności, gardził nią: „Nie miłujcie świata ani rzeczy, które są na świecie. Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. Bo wszystko, co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu, i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata.” (1 Jan. 2:15-16). Paweł dodawał nieco później: „Pan blisko jest! Nie troszczcie się o nic...” (Flp 4,4n)

Kk. — Najważniejszą jednak cechą sekty jest zaprzeczenie rodzinie, izolacja od społeczeństwa, zerwanie z nim więzów i troska o zachowanie i obronę samej siebie.

P. — I Jezus kazał zerwać z rodziną oraz grzesznym światem w imię królestwa bożego. Mówił: „Każdy, kto by opuścił domy albo braci, albo siostry, albo ojca, albo matkę, albo dzieci, albo rolę dla imienia mego, stokroć tyle otrzyma i odziedziczy żywot wieczny” (Mt 19,29). Czuł się źle w swojej rodzinnej społeczności: „Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony” (Mk 6,4). Zaś gdzie indziej czytamy: „Potem przyszedł do domu, a tłum znów się zbierał, tak że nawet posilić się nie mogli. Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go pojmać. Mówiono bowiem: zwariował”. (Mk 3, 20-21). Dokładnie taka sama diagnoza, jaką wy dzisiaj wystawiacie ludziom oddającym się sekciarstwu. „Gdy jeszcze przemawiał do tłumów, oto Jego Matka i bracia stanęli na dworze i chcieli z nim mówić. Ktoś rzekł do Niego: Oto Twoja Matka i Twoi bracia stoją na dworze i chcą mówić z Tobą”. Jezus jednak gdzie indziej widział swoją rodzinę i swój dom: „Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi? I wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł: Oto moja matka i moi bracia”. (Mt 12, 46-49). Nie ma więc dla chrześcijanina rodziny innej niż gmina. Tylko tak bowiem można było zrealizować idee wzajemnej miłości, Jezus nie przyszedł aby łączyć rodziny, ale aby je dzielić, w imię jego: „przyszedłem poróżnić człowieka z jego ojcem i córkę z jej matką, i synową z jej teściową. Tak to staną się wrogami człowieka domownicy jego. Kto miłuje ojca albo matkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godzien; i kto miłuje syna albo córkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godzien” (Mt 10, 34-37). Jednemu z nowych uczniów zabronił nawet pochówku własnego ojca — zostaw go — mówił — jest umarły dla Boga, ty zaś masz znaleźć życie wieczne. Wspominał coś ksiądz o sekciarskiej nienawiści do rodziny, warto więc przypomnieć słowa Jezusa: „Jeśli kto przychodzi do mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem” (Łk 14, 25-26)

Tak więc chrześcijaństwo w swoich korzeniach, proszę księdza, również zaczynało jako sekta. Ówczesny Kościół powszechny mówił o Pawle, tak jak dzisiejszy mówi o współczesnych naczelnikach sekt: "Albowiem znaleźliśmy tego męża zaraźliwego i wszczynającego rozruch między wszystkimi Żydami po wszystkim świecie, i herszta tej **sekty Nazarejczyków.**" (Dz.Ap. 24,5). Może więc należy być nieco oględniejszym w tych kwestiach, zwłaszcza jeśli jest się chrześcijaninem...

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 21-05-2002)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,335) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,335>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl